

# Święto ziół - myślicie, że to chwasty, a to cuda natury

Data publikacji: 17.08.2021 10:25

W 2019 roku w Gminie Hażlach zapoczątkowana została nowa tradycja, jaką jest Święto Ziół. Nawet pandemia nie pokrzyżowała szyków zielarz, bo w 2021 roku święto odbyło się po raz trzeci.



fot. JŚ

Zioła to temat w ostatnich latach bardzo modny, choć wiele osób obawia się rozpoczęcia swojej przygody z naturalnym leczeniem, wspomaganie odporności, czy też dbaniem o urodę. Wszystko za sprawą morza niezweryfikowanych informacji dostępnych w sieci. W związku z tym Basia Kuchta – zielarka z Brzezówki i Czesław Stuchlik – lokalny historyk i miłośnik folkloru z Pogwizdowa, postanowili przekazać swoją wiedzę i zachęcić do czerpania z natury tego, co najlepsze. Tak właśnie zapoczątkowano hażlaskie Święto Ziół - **Po raz trzeci w gminie Hażlach a po raz drugi w Domu Przyrodnika zorganizowaliśmy Święto Ziół. Nieprzypadkowo wydarzenie to odbywa się w okolicach 15 sierpnia, w tradycji ludowej zwanego Świętem Matki Boskiej Zielnej. Bardzo lubię tę tradycję, zwyczaj święcenia wiązanki złożonej z ziół, kwiatów, warzyw i kłosów zbóż** – mówiła Basia Kuchta.

Podczas Święta Ziół 2021 sporo mówiło się o wierzeniach ludowych, związanych właśnie z ziołami - **Dawniej poświęcone bukiety, wkładane za święte obrazki, miały magiczną moc chroniącą dom przed złem, chorobami, urokami i klęskami żywiołowymi** – tłumaczy Basia Kuchta, dodając, że zioła faktycznie są w stanie działać cuda, jednak w nieco innej formie. Tymi cudami są: naturalne wspomaganie odporności, leczenie niektórych schorzeń, czy działanie upiększające. Zioła oddziałują nie tylko na ciało, ale również na umysł – niektóre zapachy potrafią nas ukoić, uspokoić, czy sprawić, że będziemy spać snem sprawiedliwego.

W czasie prelekcji Basia Kuchta snuła ziołową opowieść, nie tylko mówiła o roślinach, ale również je pokazywała, dzięki czemu uczestnicy spotkania będą w stanie je rozpoznać. Wśród omówionych ziół znalazły się m.in.: bylica pospolita, piołun, wrotycz, krwawnik, mięta, bazylija, szaflwia itd. Można było dowiedzieć się również, które ziele służyło do odpędzania piorunów (np. przywrotnik), a które stosowano na rany i obtarcia (np. krwawnik) - **Jako że większą część publiczności stanowiły kobiety, nie mogło zabraknąć gawędy o ziołach przyjaznych dla kobiet, takich jak np. koniczyna** – uzupełniała prowadząca.